

Toruń, 24. 06. 2023 r.

Prof. dr hab. Stanisław Roszak

Instytut Historii i Archiwistyki

UMK w Toruniu

Recenzja pracy doktorskiej mgr Gabrieli Frischke: *Katolickie kazania drukowane wobec problemów życia codziennego społeczeństwa Rzeczypospolitej doby stanisławowskiej*

Praca doktorska Gabrieli Frischke wpisuje się w nurt badawczy historii kultury nowożytnej, w ostatnich dziesięcioleciach przeżywający swój rozkwit i z powodzeniem stosujący nowe rozwiązania metodologiczne, jak i wykorzystujący nowe źródła.

Autorka podejmując się analizy kazań epoki stanisławowskiej zdecydowała o wydobyciu na plan pierwszy problematyki życia codziennego. Była to decyzja świadoma ułatwiająca porządkowanie kwestionariusza pytań badawczych, a następnie dokumentowanie źródłowe odpowiedzi na prezentowane we wstępie problemy. W dotychczasowych badaniach nad tym typem źródeł często pojawiały się analizy z punktu widzenia staropolskich wyobrażeń o świecie lub też analizy mechanizmów odbioru i dekodowania komunikatów (rytuałów komunikacyjnych) zawartych w kazaniach w powiązaniu z procesem rozwoju komunikacji społecznej.

Autorka podąża z jednej strony utrwaloną w badaniach tradycją rozumienia kazania jako komunikatu społecznego wpisującego się w „klimat opinii” epoki, z drugiej jednak strony, co warto podkreślić, wytycza własne propozycje, koncentrując się na zawartych w kazaniach poglądach teologicznych i społecznych, śledząc zależności i związki tych poglądów z sytuacją polityczną i wyznaniową Rzeczypospolitej czasów stanisławowskich.

Konstrukcja pracy

Rozprawa składa się ze wstępu, sześciu rozdziałów problemowych, zakończenia, aneksu z wykazem kazań uwzględnionych w badaniach ilościowych oraz bibliografii.

Konstrukcja pracy jest przejrzysta i pozwala w sposób konsekwentny realizować postulaty badawcze przedstawione we wstępie:

- czym były kazania dla człowieka żyjącego w drugiej połowie XVIII wieku?
- jaki był stosunek kleru do problemów społeczeństwa oraz w jaki sposób owe problemy były przez niego komentowane?
- na ile kazania odzwierciedlały ogólne procesy zachodzące w społeczeństwie?
- jakie elementy i problemy życia codziennego znalazły odbicie w kazaniach?

Jedyną wątpliwość, jaką w tym miejscu chciałbym zgłosić jest wydzielenie rozdziału: Kościół katolicki a życie religijne w Rzeczypospolitej. Autorka prezentuje przemiany społeczne i polityczne, a także zmiany mentalnościowe w drugiej połowie XVIII stulecia. Każdy z tych problemów mógłby stanowić odrębny rozdział. Skróty i pewne uproszczenia wynikają z konieczności syntetycznego wprowadzenia, z czego autorka zdaje sobie doskonale sprawę. Z jednej strony można zatem rozszerzyć tę problematykę choćby o zjawisko konfesjonalizacji, z drugiej jednak bez szkody dla pracy można zrezygnować z omawiania zagadnień ogólnych (reformy Zamoyskiego, relacje z Rzymem, z nuncjuszem, zarządzanie diecezjami przez biskupów), które pojawiają się w kolejnych rozdziałach jako tło dla analizy konkretnych kazań.

Ocena merytoryczna

W rozdziale II: Kazania drukowane w drugiej połowie XVIII wieku autorka koncentruje się na stronie formalnej źródła. Korzystając z obowiązującej typologii kazań wskazuje na elementy wspólne ich konstrukcji zgodnie z regułami retorycznymi, ale zauważa też odrębności wynikające z przemian sytuacji politycznej w czasach stanisławowskich. Co ciekawe obok wpływu zaleceń Soboru Trydenckiego na formę kazań widoczne są tu oddziaływania wzorów francuskich z XVII stulecia. W tym miejscu warto zastanowić się nad przyczynami tej popularności. Z jednej strony był to efekt trwałości erudycji humanistycznej i wzorców francuskiego klasycyzmu, z drugiej jednak bezpośredni wpływ sposobów prowadzenia misji i podręczników sprowadzanych do Rzeczypospolitej przez lazarystów. Autorka dostrzega znaczenie misji ludowych oraz specyfiki kazań przygotowywanych w tym celu, upomniałbym się jednak o uwzględnienie ostatnich badań ukazujących przygotowania

kaznodziejów do tego rodzaju misji (tu praca Agnieszki Wieczorek, *Misje ludowe Zgromadzenia Księża Misjonarzy św. Wincentego a Paulo na terenie Rzeczypospolitej od połowy XVII do początku XIX wieku*).

Gabriela Frischke dzięki analizie ilościowej (udało jej się zidentyfikować 572 tytuły kazań i zbiorów kazań) proponuje podział na:

- kazania związane z kalendarzem liturgicznym (tu dominują kazania niedzielne i z okazji dnia świętego),
- kazania związane z życiem wewnętrznym Kościoła (dominują kazania przygodne),
- kazania uświetniające uroczystości świeckie,
- kazania o charakterze społecznym (dominują kazania o tematyce moralnej).

Jak każda typologia, także i ta zaproponowana przez Gabrielę Frischke ma charakter umowny, a jej zaletą jest próba wskazania na typ dominujących kazań. Oczywiście trzeba pamiętać, że trudno wyodrębnić tzw. typ czysty, idealny bowiem np. w ramach kazań związanych z kalendarzem liturgicznym znajdują się kazania przygodne o tematyce moralnej, z kolei w grupie kazań na uroczystości świeckie kazania z okazji Konstytucji 3 Maja będą jednocześnie kazaniem patriotycznymi. Warto w uwagach wstępnych zwrócić uwagę na pewną umowność typologii.

Zgadzam się z autorką, iż podstawowy wpływ na styl kazań od połowy stulecia miały zmiany w wykładzie teologii pastoralnej i rozwój seminariów prowadzonych przez misjonarzy, a także dyskusja nad językiem i stylem wymowy zapoczątkowana traktatami Konarskiego i Bohomolca.

Cenne są badania ilościowe, które ukazują zmiany w produkcji typograficznej, a jednocześnie duże zróżnicowanie ośrodków wydawniczych – świeckich, zakonnych, diecezjalnych. Wynika z nich, iż największa liczba kazań wyszła z drukarni kościelnych: biskupich i zakonnych – 280 tytułów. Kazania wydane w typografiach świeckich to 195 tytułów. Na uwagę zasługuje wzrastająca rola dwóch ośrodków – Warszawy i Wilna, co wynikało z rozwoju tych miast w czasach stanisławowskich oraz profesjonalizacji produkcji wydawniczej. Dla uzupełnienia tych badań, a także weryfikacji wyników warto sięgnąć do bazy danych zbudowanej przez Stanisława Witeckiego: *Księgozbiory parafialne Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej w czasach stanisławowskich* (<http://ksiegozbioryparafialne.omnino.com.pl/>). Autor analizuje tam zawartość bibliotek

parafialnych z diecezji płockiej, wileńskiej, krakowskiej i chełmskiej oraz diecezji greckokatolickiej w Chełmie. Dużą część tych księgozbiorów, także podręcznych stanowiły właśnie kazania.

Rozdział III poświęcony jest autorom kazań. Autorka słusznie podkreśla rolę seminariów w formowaniu przyszłego kaznodziei, nakazy kanoniczne, ale i konkretne działania biskupów zalecających troskę o poziom wykształcenia. W nauczaniu wykorzystywano teksty uznane przez władze duchowne za wzorcowe, ponadto zalecano poprawianie tekstów nowicjuszy.

Po analizie ilościowej i wskazaniu na grupy najbardziej aktywne w głoszeniu i produkcji kazań (największą aktywnością kaznodziejską wykazywali się misjonarze, jezuici, reformaci oraz franciszkanie) ukazano przykłady przedstawicieli poszczególnych grup, a także opinie na ich temat w ówczesnym pamiętnikarstwie. Oczywiście klasyczne studium prozopograficzne grupy wykracza poza zakres tej pracy doktorskiej, niemniej autorka dysponując tak bogatym materiałem mogła pokusić się o próbę charakterystyki karier kaznodziejów czasów stanisławowskich. Stawiam to bardziej jako postulat badawczy na przyszłość niż zarzut do autorki.

Kolejne rozdziały analizują tematykę kazań. Rozdział IV poświęcono ideom oświeceniowym. W moim przekonaniu autorka trafnie rozróżnia tu wieloznaczność idei oświecenia, które z jednej strony stanowiły zagrożenie dla porządku społecznego i Kościoła, ale z drugiej strony oferowały przemiany w gospodarce, w życiu społecznym i politycznym. Jeden i drugi aspekt pojawiał się w kazaniach, które wykorzystywano jako ważne narzędzie w sporach po obu stronach ideologicznej barykady. Kaznodzieje znaleźli się zarówno w obozie oświecenia jak i kontroświecenia, w obu przypadkach korzystając z nowych narzędzi wpływania na opinię publiczną.

Na podstawie wypowiedzi kaznodziejów autorka dostrzega dwie warstwy argumentacji. Pierwsza to zagrożenia płynące z nowej ideologii – libertynizm, deizm, jako droga do rozpusty, a w konsekwencji do utraty wiary. Atakowano środki rozpowszechniania idei oświeceniowych, przede wszystkim książki cudzoziemców, którym przeciwstawiano lekturę książek pobożnych, literatury dewocyjnej.

Kaznodzieje jednocześnie korzystali z nowych impulsów, aby zwalczać praktyki magiczne, wiarę w czary, gusła, a jednocześnie propagować nowoczesne sposoby gospodarowania, zgodne z postulatami fizjokratyzmu. Podobną argumentację stosowano w jednym i drugim przypadku. Autorka zauważa, że za poglądy libertyńskie, jak i za wiarę w czary groziła ta

sama kara, jak za przymierze z diabłem – kara potępienia. W rozpowszechnionych kazaniach na temat świętych, a zwłaszcza na temat Maryi i Jezusa pojawiają się elementy racjonalizacji kultu, ostrzeżenia przed pokusą wiary w gusła jako wiary w cuda.

Ciekawym wątkiem jest rola miasta postrzeganego jako siedlisko grzechu, widoczna zwłaszcza w kazaniach Jana Nepomucena Bąkowskiego, który twierdził, iż w miastach młodzież zachęca siebie nawzajem do popełniania złych uczynków. Symbolem zepsucia były publiczne rauty, bale, spektakle teatralne. Motyw ten wpisuje się w szerszą dyskusję nad oświeceniową utopią. W Rzeczypospolitej czasów stanisławowskich literatura lokowała mityczną utopię na wsi w przeciwieństwie do wzorców zachodnioeuropejskich. W tym kontekście warto zastanowić się na ile takie antymiejskie stanowisko kaznodziejów wynikało z ogólnej postawy politycznej, antymieszczańskiej, a na ile było efektem literackiej konwencji, czy też kopią obcych wzorców.

Rozdział V omawia problemy obyczajowe i rodzinne obecne w kazaniach. Tu zacznę od uwagi ogólnej, a mianowicie od potrzeby ujęcia porównawczego tej problematyki. Sama autorka słusznie podkreśla, iż krytyka zepsucia obyczajowego ma charakter uniwersalny. Warto więc sięgnąć do epoki wcześniejszej i skonfrontować argumentację kaznodziejów czasów saskich z argumentami używanymi w następnej epoce. Oczywiście nie chodzi o badania źródłowe, które wykraczają poza tematykę rozprawy, ale o sięgnięcie do prac Kazimiery Jaworskiej, *Etos społeczeństwa polskiego doby saskiej w świetle ówczesnych kazań*, Legnica 1999 czy Piotra Badyny, *Model człowieka w polskim piśmiennictwie parenetycznym XVIII w.*, Warszawa 2004. W odniesieniu do czasów stanisławowskich autorka charakteryzuje różne wątki obyczajowości obecne w kazaniach. Kaznodzieje dostrzegają szczególną rolę państwa w porządkowaniu i regulowaniu obyczajów – postulując walkę z lichwiarstwem, z domami uciech, z szulerniami. Potępiając pijaństwo bronili jednak ważnych społecznie instytucji, jak karczma czy browar, uznając, iż należy jedynie zamykać je w niedziele. Do wyjątku należał głos Gabriela Cedrowicza, który sugerował, że lepiej opuścić mszę lub długą modlitwę, niż nie wywiązać się z obowiązków w gospodarstwie czy w urzędzie. Powodem do niepokoju, a zarazem jednym z ważnych tematów kazania było osłabienie więzi rodzinnych, a w konsekwencji nasilenie zjawiska rozwodów. Jako jeden ze sposobów pokonania kryzysu wskazywano konieczność zmian w wychowywaniu dzieci. Warto jednak pamiętać, że propozycje reform edukacyjnych czerpały z rozwiązań nowej szkoły oświeceniowej, ale jednocześnie odwoływały się do osiągnięć szkoły tradycyjnej,

prowadzonej przez jezuitów i pijarów. Widać to np. w kazaniach Zygmunta Linowskiego, który zalecał kary za skłonności do libertynizmu, rozwiązłość oraz zuchwałość. Jako przykład poradników dobrego życia w rodzinie można wskazać twórczość Józefa Legowicza, który wydał kilkanaście książek opisujących wzorce dobrego męża, żony, córki, syna. Sam należał zresztą do grona znakomitych kaznodziejów Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Argumentacja kaznodziejów odnosząca się do problemów obyczajowych i życia rodzinnego wynikała z nakazów teologii moralnej i pojęcia grzechu, jego przyczyn, okoliczności i skutków. Warto wspomnieć choćby o przemianach, jakie w tym zakresie dokonały się w XVIII wieku w polskiej teologii moralnej. Wśród teologów szkoły jezuickiej, franciszkańskiej czy bazylikańskiej odnajdziemy wybitnych kaznodziejów. Zjawisko hamartologii, nauki o grzechu analizuje Andrzej Derdziuk (Grzech w XVIII wieku. Nurty w polskiej teologii moralnej, Lublin 1996)

Rozdział VI to analiza konfliktów stanowych. Autorka prezentuje tu główne pola konfliktu między stanem duchownym a wiernymi, wskazując na skomplikowane źródła tych sporów, politykę państwa, władcy, wpływy ambasadora Repnina, przemiany obyczajowe epoki, ideologię oświecenia. W kazaniach silnie zaznacza się tematyka antyklerykalizmu.

W rozprawie słusznie wskazuje się na dwie postawy kaznodziejów wobec tego zjawiska. Z jednej strony źródeł krytyki stanu duchownego upatruje się we wpływach ideologii oświecenia, wpływach libertynów (kazania Pafnucego Brzezińskiego), z drugiej strony źródła utraty autorytetu przez duchowieństwo tkwią w postawie samych duchownych. Gabriel Cedrowicz wskazywał na brak szacunku dla księży wywodzących się ze stanu chłopskiego lub mieszczańskiego. Z kolei Antoni Głążyński winą za tę sytuację obarczał samych księży, którzy w jego przekonaniu tracą czas na świeckie rozrywki, na życie dworskie, zamiast pogłębiać wiedzę teologiczną i doskonalić swoją formację duchową.

Praca doktorska została napisana poprawnym językiem. Autorka cytuje obszernie fragmenty źródeł, jednak zawsze poddając je analizie i opatrując własnym komentarzem. Drobne usterki zauważone w trakcie lektury nie wpływają na ogólną wysoką ocenę stylu i języka. W analizie typów kazań zamiast ilość powinna być liczba kazań (w podpisie pod diagramami jest liczba, w tekście głównym ilość), s. 57 opierając się o polecenia powinno być „na poleceniach”, s. 78 na parafii powinno być w parafii.

Konkluzja:

Uważam, że otrzymaliśmy pracę wartościową, dobrze udokumentowaną źródłowo, a autorka konsekwentnie realizuje w niej założenia metodologiczne sformułowane we wstępie rozprawy. W moim przekonaniu praca spełnia ustawowe wymogi stawiane pracom doktorskim, stąd wnoszę o jej dopuszczenie do dalszych etapów postępowania.



Prof. dr hab. Stanisław Roszak

